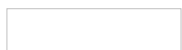


Wypadek na szlaku i zepsuty helikopter LPR

Data publikacji: 24.07.2018 17:00

W sobotę (21.07) rowerzysta uległ wypadkowi na czerwonym szlaku, prowadzącym z Czantorii na Soszów. W pomoc poszkodowanemu zaangażowano ratowników GOPR, w związku z obrażeniami odniesionymi przez rowerzystę, podjęto decyzję o zadysponowaniu śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.



fot. arc.ox.pl

W trakcie lotu, piloci śmigłowca natknęli się na problemy techniczne – **nie było bezpośredniego zagrożenia, związanego z usterką. Śmigłowiec dotarł do miejsca docelowego, skąd przetransportowano rowerzystę do szpitala. Śmigłowiec nie mógł już jednak wystartować. Aktualnie usterka została już usunięta** – poinformowała Justyna Sochacka, Rzecznik Prasowy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

W sytuacji, gdy w każdej bazie LPR (łącznie 23 bazy) znajduje się jeden śmigłowiec, unieruchomienie maszyny stacjonującej w Gliwicach wydaje się dużym problemem. LPR to często najszybsza bądź z danego powodu najbardziej praktyczna forma transportu osoby poszkodowanej do placówki medycznej – **w każdej bazie stacjonuje jeden śmigłowiec, jednak Lotnicze Pogotowie Ratunkowe dysponuje również śmigłowcami rezerwowymi, które zastępują maszyny, w których pojawiają się usterki, bądź w przypadku których trzeba wykonać przegląd techniczny** – informuje rzecznik LPR.